

POSTANOWIENIE

Dnia 18 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z odwołania P. Sp. z o.o. w R.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Rzeszowie
z udziałem zainteresowanego H.Ż.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w dniu 18 lutego 2026 r.,
na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego
w Rzeszowie z dnia 7 listopada 2024 r., sygn. akt III AUa 747/23,

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

**II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału
w Rzeszowie na rzecz P. Sp. z o.o. w R. kwotę 240,00 (dwieście
czterdzieści) złotych, wraz z ustawowymi odsetkami za czas po
upływie tygodnia od dnia doręczenia zobowiązanemu orzeczenia
do dnia zapłaty - tytułem zwrotu kosztów zastępstwa
procesowego
w postępowaniu kasacyjnym.**

DS

UZASADNIENIE

Decyzją z 20 kwietnia 2023 r. (znak 1025-8/2023) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Rzeszowie, na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 6

ust. 1 pkt 1 i 4, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 58 § 1, art. 83 § 1 i art. 734 k.c. oraz art. 22 § 1 i art. 300 k.p. stwierdził, że H.Ż. z tytułu wykonywania pracy, na podstawie umowy zlecenia u płatnika P. sp. z o.o. w R. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 8 lipca 2022 r. do 31 lipca 2022 r. oraz jako pracownik u płatnika składek P. sp. z o.o. w R. nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 15 października 2021 r. do 31 maja 2022 r. i od 1 października 2022 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z 25 września 2023 r. (sygn. akt IV U 706/23), wydanym w sprawie P. sp. z o.o. w R. z odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Rzeszowie, przy udziale H.Ż., o podleganie ubezpieczeniom społecznym, w punkcie pierwszym wyroku zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, że H.Ż. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek P. sp. z o.o. w R., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu od 8 lipca 2022 r. do 31 lipca 2022 r. oraz stwierdził, że zainteresowany, jako osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę u płatnika składek P. sp. z o.o. w R., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 15 października 2021 r. do 31 maja 2022 r. i od 1 października 2022 r. W punkcie drugim Sąd Okręgowy zasądził od organu rentowego na rzecz P. sp. z o.o. w R. kwotę 180 zł, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas, od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Na skutek apelacji organu rentowego, Sąd Apelacyjny w Rzeszowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z 7 listopada 2024 r. (sygn. akt III AUa 747/23), oddalił apelację i zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującego, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, kwotę 240 zł z odsetkami, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas, po upływie tygodnia od dnia doręczenia przedmiotowego orzeczenia, do dnia zapłaty.

Skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego wywiódł organ rentowy, zaskarżając w całości wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:
 1. art. 327¹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., poprzez wyprowadzenie przez Sąd Apelacyjny błędnego wniosku, w odniesieniu do istotnych elementów podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia, w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania a to:
 1. nadanie zbyt marginalnego znaczenia faktowi, że L.P. był zatrudniony w spółce P. sp. z o.o. na podstawie umowy o pracę. Jego przełożonym był H.Ż. - co w konsekwencji miałoby oznaczać, że ubezpieczony H.Ż. ma być równocześnie przełożonym drugiego ze współników i podległym mu pracownikiem (zleceniobiorcą);
 2. pominięcie, że do jednostronnego rozwiązania umowy zlecenia czy umowy o pracę z zainteresowanym (rozwiązanie umowy z zachowaniem okresu wypowiedzenia przez spółkę czy rozwiązanie umowy bez zachowania okresu wypowiedzenia), konieczne było powołanie pełnomocnika uchwałą zgromadzenia współników czy też ustanowienie rady nadzorczej również powoływanej uchwałą zgromadzenia współników, a ta musiałaby zapaść większością głosów, zatem zainteresowany musiałby również głosować za jego powołaniem. Udział takiego współnika w głosowaniu nie jest wykluczony na podstawie art. 244 k.s.h., zatem *de facto* rozwiązanie umowy o pracę z zainteresowanym przez spółkę, w okresie sprawowania przez niego funkcji w zarządzie, bez jego zgody i udziału było wyłączone;
 3. wyprowadzenie z zeznań świadków, że zainteresowany faktycznie realizował czynności wynikające z umowy zlecenie i umowy o pracę, podczas gdy świadkowie nie mogli mieć wiedzy na temat faktycznego wykonywania pracy przez zainteresowanego, konkretnych czynności i obowiązków, a nadto nie mogli mieć wiedzy, co do tego, które z zadań były wykonywane w ramach umowy o pracę czy umowy zlecenia, a które z racji pełnienia funkcji w zarządzie;

4. naruszenie prawa materialnego: tj.:
1. art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 8 ust. 1 i art. 13 ust. 1 u.s.u.s. w związku z art. 22 k.p., poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że posiadanie przez zainteresowanego 50 % udziałów w spółce z o.o. oraz pełnienie funkcji wiceprezesa zarządu (przy zarządzie dwuosobowym) nie wyklucza powstania podległości służbowej pomiędzy ubezpieczonym a spółką, oraz realizowania przez spółkę kompetencji zlecniodawcy w związku z zawarciem umowy zlecenia z takim wspólnikiem, podczas gdy prawidłowa wykładnia prowadzi do wniosku, że w przypadku spółki dwuosobowej i posiadania przez wspólników takiej samej liczby udziałów (i głosów na zgromadzeniu wspólników) oraz pełnienia przez nich równorzędnych funkcji w zarządzie spółki, wykluczona jest podległość służbowa między takim wspólnikiem a spółką, w ramach zatrudnienia pracowniczego czy też wykluczona jest możliwość realizowania przez spółkę uprawnień wynikających z pozycji zlecniodawcy takiego wspólnika. Sytuacja gdzie każdy z tych wspólników zawiera ze spółką umowę o pracę, gdzie ma być równocześnie przełożonym drugiego i podległym mu pracownikiem wskazuje na iluzoryczność podporządkowania pracowniczego;
 2. art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 8 ust. 1 i art. 13 ust. 1 u.s.u.s. w związku z art. 22 k.p., poprzez ich błędną wykładnię polegającą na spłaszczeniu relacji podległości pracowniczej wyłącznie do zagadnienia „nadzoru”, podczas gdy opisana relacja nadrzędności pracodawcy zawiera w sobie zdecydowanie szersze spektrum form oddziaływania, takich jak w sferze wykonywania pracy, oceny jakości pracy, wydawania poleceń służbowych i kierowania procesem pracy, nadawania priorytetów lub kolejności realizacji zadań przez pracownika oraz rozliczania z jakości i terminowości pracy.

Wobec powyższego, skarżący organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, w tym kosztach zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania P. sp. z o.o. w całości, a także zasądzenie od odwołującej na

rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego oraz kosztów postępowania przed Sądem I i II instancji według norm przepisanych, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia, od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Skarżący organ rentowy wniósł także o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazując, że jest ona oczywiście uzasadniona. Przywołaną przez organ rentowy przesłankę przedsądu w uzasadnieniu wniosku motywuje tym, że w jego ocenie Sąd Apelacyjny dopuścił się rażącego błędu, uznając, że między zainteresowanym a odwołującą spółką mógł zaistnieć stosunek pracy lub stosunek zlecenia. Organ rentowy zaznaczył, że sytuacja, w której dwaj równorzędni wspólnicy (posiadający po 50% udziałów) są względem siebie jednocześnie przełożonymi i podwładnymi, czyni podległość służbową iluzoryczną. Brak jest zatem faktycznej kontroli i nadzoru. Ponadto, obowiązki zainteresowanego w rzeczywistości stanowią przejaw zarządzania spółką i dominują nad rzekomym stosunkiem pracy. Sygnalizowane przez organ rentowy naruszenie przepisów przez Sąd Apelacyjny jest widoczne *prima facie* dla każdego prawnika, co uzasadnia - zdaniem skarżącego merytoryczne rozpoznanie skargi kasacyjnej.

W odpowiedzi na wywiedzioną skargę kasacyjną odwołująca spółka wniosła o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej spółki kosztów postępowania kasacyjnego (w tym kosztów zastępstwa procesowego), względnie oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej spółki kosztów postępowania kasacyjnego (w tym kosztów zastępstwa procesowego).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego nie mogła zostać przyjęta do merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie przypomnienia wymaga, że skarga kasacyjna podlega badaniu (na etapie przedsądu) w zakresie spełnienia przez nią warunków formalnych. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli

istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym bowiem razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a jego zadaniem nie jest przecież dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

Formułując wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania strona skarżąca wskazała, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona – przywołano więc przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Zdaniem skarżącego organu rentowego Sąd dopuścił się rażącego błędu uznając, że między zainteresowanym, a odwołującą spółką, mógł zaistnieć stosunek pracy lub stosunek zlecenia. Organ rentowy zaznaczył też, że sytuacja, w której dwaj równorzędni wspólnicy (posiadający po 50% udziałów) są względem siebie jednocześnie przełożonymi i podwładnymi, czyni podległość służbową iluzoryczną. Brak jest zatem faktycznej kontroli i nadzoru.

Należy jednak zwrócić uwagę, że skarga kasacyjna, jej podstawy oraz wniosek o jej przyjęcie do rozpoznania, wraz z uzasadnieniem, stanowią w głównej mierze polemikę z ustaleniami faktycznymi. Natomiast podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę

zaskarżonego orzeczenia. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, nawet zarzucający naruszenia przepisów prawa materialnego, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c., jest *a limine* niedopuszczalny. Samo to stanowi już podstawę do odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Przechodząc zaś do przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c), jej powołanie wymaga nie tylko przytoczenia okoliczności, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, iż przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że strona skarżąca musi wskazać, w czym (w jej ocenie) wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Strona skarżąca powinna więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 75; z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126 i z 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ponadto, przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171).

Problemem, który został opisany przez organ rentowy, zajmował się wielokrotnie Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie. Należy zwrócić uwagę na ukształtowaną linię orzeczniczą, która wyjaśnia elementy stosunku pracy określone w art. 22 k.p., w kontekście zatrudnienia w spółkach kapitałowych. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszcza się pracownicze zatrudnianie na stanowiskach członków zarządu wspólników wieloosobowych spółek z ograniczoną

odpowiedzialnością (por. uchwałę z dnia 8 marca 1995 r., I PZP 7/95, OSNAPiUS 1995 Nr 18, poz. 227 oraz wyroki: z 16 grudnia 1998 r., II UKN 394/98, OSNAPiUS 2000 Nr 4, poz. 159; z 2 lipca 1998 r., II UKN 112/98, OSNAPiUS 2000 Nr 2, poz. 66; z 14 marca 2001 r., II UKN 268/00, LEX nr 551026; z 23 października 2006 r., I PK 113/06, Prawo Pracy 2007 nr 1, s. 35; z 7 kwietnia 2010 r., II UK 357/09, LEX nr 987623, oraz z 3 sierpnia 2011 r., I UK 8/11, OSNP 2012 nr 17-18, poz. 225, Monitor Prawniczy 2012 nr 17, s. 941, z glosą A. Piszczek i W. Szlawskiego; z 15 września 2021 r., I USKP 44/21, OSNP 2022 Nr 9, poz. 91 oraz z 18 listopada 2021 r., III USKP 82/21, LEX nr 3275201 czy z 26 stycznia 2021 r., I USKP 68/21, OSNP 2022, Nr 12, poz. 124 i powołane tam orzecznictwo oraz literatura przedmiotu). Możliwe jest także zatrudnienie wspólników wieloosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie umów o pracę na stanowiskach wykonawczych, gdyż w takim przypadku wspólnika nie można traktować jako podmiotu, którego praca polega na obrocie jego własnym kapitałem (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 16 grudnia 2008 r., I UK 162/08, LEX nr 491093; z 9 czerwca 2010 r., II UK 33/10, LEX nr 598436 oraz z 12 maja 2011 r., II UK 20/11, OSNP 2012 nr 11- 12, poz. 145; z 16 grudnia 2016 r., II UK 517/15, LEX nr 2191456; w literaturze por. przykładowo: T. Duraj: Podporządkowanie pracownika pracodawcy w aspekcie czasu pracy - wybrane problemy, Zeszyty Prawnicze 2012 nr 4, s. 123; T. Duraj: Koncepcja „autonomicznego podporządkowania” - konflikt pomiędzy autonomią pracownika a jego podporządkowaniem pracodawcy (w:) Aksjologiczne podstawy prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, pod red. M. Skąpskiego i K. Ślebzaka, Poznań 2014, s. 101; S. Koczur: Differentia specifica „podporządkowania” właściwego dla stosunku pracy a umów cywilnoprawnych, Monitor Prawa Pracy 2015 nr 2, s. 68; R. Tanajewska: Charakter majątkowy i korporacyjny praw wynikających z udziału w spółce z o.o., Studia Prawnoustrojowe 2016 (32), s. 71; M. Czarnecki: Kwestionowanie ważności umowy o pracę przez ZUS w aspekcie prawidłowości ustalania obowiązku ubezpieczenia społecznego, Krytyka Prawa. Niezależne studia nad prawem 2016 nr 3, s. 20; K. Ślebzak: Kontrola przez ZUS ważności umów o pracę stanowiących tytuł do ubezpieczenia społecznego - wybrane zagadnienia, PiZS 2017 nr 2, s. 29).

W orzecnictwie wyjaśniono również (wyrok Sądu Najwyższego z 18 lipca 2023 r., III USKP 83/22, OSNP 2024 Nr 1, poz. 12), że zatrudnienie wspólników dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w tym także na stanowiskach zarządczych, stanowi pracowniczy tytuł ubezpieczeniowy, gdy z ustaleń faktycznych dotyczących okoliczności rzeczywiście realizowanego stosunku prawnego, na podstawie którego wspólnik wykonywał czynności na rzecz spółki, wynika, że był on poddany zarówno ekonomicznej zależności od swojego pracodawcy, jak i formalnemu nadzorowi sprawowanemu przez zgromadzenie wspólników, na którym podjęcie uchwał wymagało uzyskania takiej kwalifikowanej większości głosów, że posiadane przez wspólnika-zarządcę udziały własnościowe jako wspólnika większościowego nie dawały mu statusu wspólnika dominującego, który mógłby samodzielnie decydować w sprawach istotnych dla spółki (wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2008 r., I UK 162/08, LEX nr 491093). Jednakże, w przypadku ustalenia, że pozycja prawna dominującego wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest zbieżna z pozycją prawną jedyne go wspólnika, uzasadnione jest kwestionowanie więzi prawnopracowniczej między dominującym wspólnikiem a spółką. Decydują w tym przypadku te same względy aksjologiczne (jedność kapitału i pracy), ekonomiczne (brak odpłatności pracy, fikcja odrębności majątkowej) oraz prawne (brak możliwości wydawania wiążących poleceń, wyłączne decydowanie o funkcjonowaniu zakładu pracy w kontekście ryzyka pracodawcy) co w przypadku spółki jednoosobowej sensu *stricto* (wyrok Sądu Najwyższego z 15 września 2021 r., I USKP 44/21, OSNP 2022 Nr 9, poz. 91). Z powyższego wynika, że o zastosowaniu art. 22 k.p. w danej sprawie decyduje stan faktyczny (wyroki Sądu Najwyższego: z 27 stycznia 2022 r., II USKP 137/21; z 10 kwietnia 2018 r., II UK 10/17, LEX nr 24900052; z 17 kwietnia 2024 r., I USKP 17/24, LEX nr 3705070).

Z ustaleń dokonanych przez Sąd drugiej instancji, którymi Sąd Najwyższy jest związany, wynika jednoznacznie, że zawarte między stronami umowy miały charakter rzeczywisty (podyktowane były rzeczywistymi potrzebami) i miały na celu faktyczne świadczenie pracy w warunkach podporządkowania. W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczności opisane w stanie faktycznym sprawy nie dawały

podstaw ku temu, by uznać, że doszło do stworzenia pozornych, jedynie formalno-prawnych podstaw dla objęcia ochroną prawną.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego zgodnie z art. 108 § 1, art. 98 § 1, 1¹ k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 i w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn. Dz.U. 2026 r., poz. 215).

DS.

[a.ł]